

## Łomianki – wędrówka śladami przeszłości

Zapraszam na spacer po miejscach związanych z historią Łomianek, obecnie miasta w orbicie warszawskiej aglomeracji, a dawniej dużej wsi. Nazwa początkowo, czyli w XIII w., kiedy prawdopodobnie założona została wieś, brzmiała Łomny Małe, zaś przekształcono ją później w Łomianki.

Spacer nasz rozpoczynamy od centrum Łomianek. Zbieramy się pod figurą **Serca Jezusowego**, która stoi na rogu ulic Warszawskiej i Fabrycznej. Naróżnik ten to z dawien dawna ważny punkt w życiu tej miejscowości. **Ulica Warszawska** to był trakt ze stolicy do Zakroczymia i Płocka, który przecinał ziemie należące początkowo do dziedziców, a później do włościan i posiadaczy małych mająteczków w Łomiankach. **Ulica Fabryczna** wiodła do garbarni, a wcześniej była aleją prowadzącą do dworu.

W sąsiedztwie figury, na terenie przed obecnym pawilonem MarcPolu, stał najstarszy łomiankowski zajazd z wyszynkiem zbudowany z drewna prawdopodobnie jeszcze w XVIII w.

My jednak skierujemy się w stronę dawnego ośrodka dworskiego. **Idziemy ul. Fabryczną.**



Figura **Serca Jezusa** została postawiona w 1938 r. na miejscu starszej, ufundowanej w 1921 r. jako wotum dziękczynne za tzw. cud nad Wisłą, czyli ocalenie Polski przed zalewem Armii Czerwonej, o czym informuje tabliczka na cokole. Do naszych czasów zachowało się bardzo niewiele pomników w tej intencji, w większości usuwano tabliczki z napisami wymieniającymi powody ich wystawienia. Zatem w pełni zachowana figura łomiankowska jest cennym zabytkiem historycznym i przykładem wysokiego poziomu rzemiosła lat międzywojennych.

Figura Serce Jezusa

Z lewej strony mijamy **lokalny bazar**, szczególnie ożywiony w soboty. Kontynuuje on tradycje małomiasteczkowego targowiska, na które od dawna przywozili swe produkty okoliczni rolnicy, sadownicy i rzemieślnicy. Sobotni bazar zachował jeszcze klimat tamtych targowisk. Biegająca ukośnie za boiskiem błotnista droga to ślad dawnej drogi zwanej przegonem, którą pędzono bydło włościan na łąki i pastwiska położone w pobliżu Wisły.

### TROCHĘ HISTORII

Warto przypomnieć, że na terenie dzisiejszych Łomianek mieszkali ludzie już w **epoce kamienia**, ale najwięcej śladów działalności osadników odnaleziono nad jeziorkiem z okresu rzymskiego do V w. po narodzinach Chrystusa. Rozmaitość tych śladów, zwłaszcza po prymitywnych piecach hutniczych „dymarkach” wskazuje, że ówczesni osadnicy zajmowali się produkcją żelaza. Pokłady gliny, ruda darniowa, woda i łatwo dostępne w tej okolicy drewno, którego dostarczała puszcza, wystarczały do produkcji.

Osadnictwo ponownie powróciło nad jeziorko w XIII w. Włość łomiankowska została nadana rycerskiemu rodowi pieczętującemu się herbem **Boża Wola**, którego przedstawiciele mieli tu folwark do XV w. Od ok. 1430 r. zastąpili ich rycerze z rodu **Brodziców**, którzy znani są w źródłach pisanych pod nazwiskiem **Łomieńskich** i byli tu do XVII w. Następnie folwark pozostawał w rękach magnackich rodów **Ossolińskich** i **Lubomirskich**, od których w połowie XVIII w. przeszedł w posiadanie **Henryka Brühla**, a potem jego syna, generała **Alojzego Brühla**. To za jego czasów zarządcą folwarku był **Jan Kazimierz Kniaziewicz**, ojciec przyszłego generała **Karola Kniaziewicza**.

Od początku lat 90. XVIII w. Łomianki wraz z Kiełpinem, Burakowem i Młocinami tworzyły majątek należący do przybyłej ze Stuttgartu rodziny **Pothsów**, której członkowie otrzymali polskie szlachectwo i pieczętowali się herbem **Trójstrzał**. Herb ten posłużył jako znak bazowy dla obecnego herbu miasta Łomianki.

Z prawej strony ul. Fabrycznej mijaliśmy rząd małych domków jednorodzinnych. To osiedle wzniesione w latach 60. XX w. zwane **Pawłowem**. Taką nazwę od początku XX w. nosiły grunty położone między obecnymi ulicami Fabryczną i Baczyńskiego. Nazwę utworzono od imienia właściciela tych terenów **Pawła Fiodorowicza Iwanowa** i funkcjonuje ona do dziś, choć ziemie te wielokrotnie zmieniały właścicieli. W miejscu osiedla domków stał przed wojną drewniany dworek właścicieli z kilkoma werandami i ładnie utrzymanym ogrodem.

Za osiedlem przebłyskuje zaniedbane, ale nieopuszczone przez dzikie ptactwo, **Jeziorko Pawłowskie**. To jedno z kilku różnej wielkości oczek wodnych i jeziorek, pozostałości starorzecza Wisły. Łączy swe wody z **Jeziorkiem Fabrycznym** o charakterystycznym kształcie bumerangu. Jego zakole było od najdawniejszych czasów cenione jako dogodne miejsce do osiedlania się człowieka.



Jeziorko Fabryczne

Rodzina Pothsów doprowadziła folwark w Łomiankach do rozkwitu, wzorowo gospodarząc tu ponad 100 lat. Produkowano tu początkowo piwo w miejscowym browarze, który stał nad brzegiem jeziora, a potem mocniejsze trunki w tutejszej gorzelnii. Trunki sprzedawano w 5 karczmach dworskich; wyszynk miejscowej gorzalki był prowadzony we wspomnianym na początku naszego spaceru starym zajezdzie.

Na początku XIX w. warszawskie przewodniki wymieniały piwo łomiankowskie jako jedno z najprzedniejszych.

Nie byłoby dobrego piwa bez źródła dobrej wody. Taką wodę miała dworska studnia. Nie jest chyba przypadkiem, że ujęcie wody pitnej dla miasta Łomianki – ujęcie to mijaliśmy po lewej stronie ulicy Fabrycznej – czerpie wodę prawdopodobnie z tej samej warstwy wodonośnej wykorzystywanej od wieków przez poprzednich mieszkańców Łomianek.

Bardzo liczne zabudowania folwarku zgrupowane były wokół majdanu między ul. Wiślaną i Fabryczną. Drewniany dwór położony był bliżej jeziora i otoczony niewielkim parkiem, którego elementem kompozycji były wody jeziora, a perspektywę zamykały łąki i zarośla nad Wisłą. Grupa potężnych starych drzew, wśród których znajduje się też uznana za pomnik przyrody topola kanadyjska, to ostatnie ślady ośrodka dworskiego.

W 1891 r. pas ziemi między ulicą Wiślaną i aleją do dworu wraz z dworem i folwarkiem kupił od rodziny Pothsów żydowski przedsiębiorca **Hersz Berg Raabe**

(jego nazwiskiem została nazwana droga – dawny przegon, którą mijaliśmy) i w budynkach po dawnym browarze założył garbarnię, która (upaństwowiona) działała jeszcze przez kilkanaście lat po wojnie.

Liczna rodzina H.B. Raabe traktowała dawny dwór jako dom do wyjazdów za miasto i miejsce spędzania wakacji.

Ich gościem był tu dwukrotnie **Antoni Słonimski**, pierwszy raz w 1912 r. Wiejska uroda Łomianek zachwycała go, czemu dał wyraz w wierszu napisanym po kolejnym pobycie, który miał miejsce 20 lat później. Wiersz wskazuje, że dwadzieścia lat eksploatacji tej ziemi dla celów przemysłowych zubożyło krajobraz. Wizyta Słonimskiego, która zaowocowała poetyckimi strofami, wprowadziła Łomianki na karty poezji polskiej.

#### Łomianki

*Gdzie są te łąki i te trzciny,  
Te mokre trawy, bujne chwasty?  
Rok tysiąc dziewięćset dwunasty  
Był rokiem pięknej koniczyny.  
Pamiętam wierzbę – dziś już siwa  
I mech zielony na tej ławce.  
Wilgoć radosna, szczodrobliwa  
Rosnąć kazala każdej trawce.  
Staw zmalat bardzo, już jest słaby,  
Ledwo się trzciny w nim zamoczą,  
Młode zostały tylko żaby –  
Jak rechotały, tak rechoczą.  
Ubogi las łysiną świeci  
Pola zorane w brudzy troską.  
Jak cię postarzył moja wiosko,  
Rok dziewięćset trzydziesty trzeci.  
Gdzie są twe wody i twe deszcze?  
Wiatry cię suszą, słońce złoci.  
Może w mych oczach tylko jeszcze  
Zostało trochę twej wilgoci.*

**JERZY FRYDERYK POTHS** Jerzy Fryderyk (1750–1806) był pierwszym z rodu Pothsów (Potzów) właścicielem Łomianek i Kiełpina. Urodził się w 1750 r. w Stuttgarcie. Przybył do Warszawy jako kupiec-hurtownik, ale pod koniec lat 80. XVIII w. zajął się również działalnością bankierską. Szybko zadomowił się w ewangelickim środowisku zamożnego mieszczaństwa Warszawy. Ożenił się z Anną Rheinschmidt, siostrą znanego warszawskiego chirurga. Był cenionym i godnym zaufania finansistą. Umiejętności i zasługi zjednały mu uznanie wśród zamożnej i wpływowej szlachty, co zaowocowało nadaniem mu szlachectwa przez Sejm Czteroletni w październiku 1790 r. Poths należał do tego grona zamożnych obywateli Warszawy, które cieszyło się zaufaniem władz powstańczych insurekcji kościuszkowskiej 1794 r. Rada Zastępcza Tymczasowa wezwała go, jako jednego z pięciu imiennie wymienionych, do opracowania projektu pożyczki na cele powstania, w maju uczestniczył w pracach deputacji mającej opracować zasady obrotu gotówkowego. Rada Najwyższa Narodowa wyznaczyła go na jednego z siedmiu dyrektorów powołanej wówczas Dyrekcji Biletów Skarbowych. Był człowiekiem zdolnym, pracowitym i gospodarnym, który w ciągu swego niezbyt długiego życia (żył 56 lat) przeszedł drogę ze stanu mieszczańskiego do szlacheckiego i dorobił się dużego majątku. Po bezpotomnej śmierci Jerzego Fryderyka dobra odziedziczyli siostra Karolina z mężem Leonem Czarnotą Bojarskim oraz brat Henryk z żoną i pięciorgiem dzieci.

Ścieżką nad brzegiem malowniczego Jeziora Fabrycznego dochodzimy do ul. Wiślanej i skręcamy w kierunku centrum. W prawo odchodzić będzie ulica o nazwie **Kościelna Droga**. Była to przez kilka wieków główna oś komunikacyjna, która zaczynała się na folwarku, biegła przez wieś Łomianki i pola Wilczeńca, a kończyła się na zabudowaniach kościoła parafialnego w Kiełpinie. Siedliska włościan przy Kościelnej Drodze nękały częstymi wylewami Wisły, gdyż do połowy XIX w. nie była ona chroniona wałem. Po wielkiej powodzi w 1844 r. zabudowania chłopskie zaczęto przenosić na położone wyżej tereny przy ul. Rolniczej. Skręcamy w tę ulicę.

Zwróćmy uwagę na wąskie działki, na których do niedawna stały **drewniane domy** ustawione szczytami do drogi. Takie usytuowanie domu pozwalało na wjazd wozem w głąb wąskiego podwórka. Pola uprawne znajdowały się za podwórzami na niższych położonych gruntach. Dziś te ziemie, mimo położenia na terenach zalewowych, są zabudowywane nowymi domami. Powstaje siatka ulic, których patronami są wielcy polscy kompozytorzy (Chopin, Wieniawski, Szymanowski). Idąc ul. Rolniczą zobaczymy jeszcze drewniane chałupki, parterowe domki małomiasteczkowe z charakterystycznymi schodkowymi szczytami, a kraniec dawnej wsi wyznacza od przeszło 150 lat **wiejska kapliczka**, o którą dbają okoliczni mieszkańcy. W maju przy odświętnie ustrojonej kapliczce zbierają się na wspólne modlitwy i śpiewy do Matki Bożej.



Kapliczka przy ul. Rolniczej

Po obejrzeniu ładnie odnowionej najstarszej łomiankowskiej kapliczki wracamy ul. **Wiejską** do ul. **Warszawskiej** i kierujemy się w stronę kościoła. Na rogu ul. Wiosennej mijamy parterowy budynek mieszczący księgarnię wydawnictw katolickich. Budynek ten wzniesiony został w latach 30. XX w. i służył jako tzw. dom parafialny. Był wówczas domem piętrowym i mieścił dużą salę do zgromadzeń różnego rodzaju kółek parafialnych. Tu też odbywały się parafialne bale karnawałowe.

Wchodzimy po schodach do kościoła. Budowla, w której się znaleźliśmy, jest trzecią już świątynią służącą **parafii pw. św. Małgorzaty**. Parafia została założona w 1461 r. dzięki staraniom marszałka dworu książęcego **Jana Rogali z Węgrzynowa** – właściciela Kiełpina – i podczaszego warszawskiego **Piotra Drozda** – właściciela sąsiednich dóbr Łomny Małe. Obaj uposażyli parobstwo w 3 lany gruntu, ogrody i inne przywileje. Na ziemi należącej do nowej parafii położonej na granicy obu włości został zbudowany niewielki, drewniany kościółek. Służył on wiernym do 1924 r., kiedy to zniszczyły go bardzo poważnie wody wielkiej powodzi.



Wówczas postanowiono przenieść świątynię na wyżej położone miejsce. Plac pod budowę nowego kościoła wydzielili ze swej parceli i podarowali parafii państwo **Czesława i Stanisław Brzószkowie**. Do końca lat 20. XX w. na placu tym stanęła kolejna świątynia. Dziś pozostał po niej pusty ogrodzony plac z dzwonnica i kilkoma drzewami. Kościół ten, o bardzo ładnej bryle neobarokowej, zbudowany wysiłkiem finansowym i przy pomocy miejscowych fachowców, został ostatecznie rozebrany w 2003 r., kilkanaście lat po wybudowaniu obecnie stojącej świątyni.



Zabytkowy ołtarz

Wewnątrz kościoła zachowały się resztki wyposażenia poprzednich świątyń. Na ścianie głównej prezbiterium wisi **późnogotycki krucyfiks** z ołtarza wielkiego. Obok najbardziej wartościowy obraz z XVIII w. z wizerunkiem **św. Małgorzaty** patronki parafii. Na ścianie przeciwnej znajdziemy jeszcze stare obrazy z postaciami **św. Mikołaja Biskupa** (ze smokiem), **św. Rocha** (z wizerunkiem psa) oraz **św. Antoniego z Dzieciątkiem**. Nad wejściem do bocznej kaplicy wisi wielki obraz ze sceną męczeństwa **św. Piotra**. W kaplicy tej zgromadzone zostały najcenniejsze pamiątki dawnego wyposażenia. Są to: **ołtarz główny, ambona, kryształowy żyrandol, witraż i para słupków pod kwiaty**. Warto wejść do kaplicy i przyjrzeć się zwłaszcza barokowemu, złoconemu ołtarzowi. Jest to obiekt o ciekawej historii i dużej wartości artystycznej. Forma ołtarza, który w obu poprzednich kościołach pełnił funkcję ołtarza wielkiego, czyli głównego, małała wraz z kolejnymi jego przenosinami. Dopasowywanie do nowych wnętrz kościelnych, do których był 3 razy przenoszony, zawsze gubiło coś z jego pierwotnej urody, redukowało ozdoby.

#### OŁTARZ

Początków historii ołtarza należy szukać w dziejach warszawskiego kościółka **św. Andrzeja** przy placu Teatralnym, ufundowanego w 1722 r. dla zakonu jezuitów przez bpa wamińskiego **Teodora Potockiego**.

Ozdobą jego wnętrza był „**ołtarz wielki drewniany, pozłocisty**”. Po kasacie zakonu w 1773 r. kościół zaczął pełnić funkcję świątyni parafialnej pod wezwaniem **św. Andrzeja**.

Duże zmiany w dziejach świątyni nastąpiły w latach 1817-1819, kiedy to został przeznaczony na siedzibę panien kanoniczek i przebudowany w stylu klasycystycznym. Do nowego stylu świątyni nie pasował już barokowy ołtarz z poprzedniego stulecia. Nie wiemy, w jakich okolicznościach i dokładnie kiedy ołtarz ten znalazł się w prowincjonalnym kościółku w Kielpinie. Ustalono, że miało to miejsce między 1825 a 1840 rokiem, prawdopodobnie dzięki staraniom ówczesnego ks. **proboszcza Maurycego Nowickiego**.

Po wybudowaniu kolejnego kościoła (tzw. starego) w Łomiankach przeniesiono tu też ołtarz główny. Prezbiterium, w którym stanął ołtarz, było znacznie wyższe. Dlatego podwyższono go, ustawiając na dodatkowej podstawie, oraz znacznie rozbudowano jego górną kondygnację.

Ponad obrazem **MB z Dzieciątkiem** ustawiono nowe woluty, które stały się postumentami dla przeniesionych tam z dolnej kondygnacji aniołów. W zwieńczeniu ustawiono figurę **Chrystusa Zmartwychwstałego**.

Dawny wielki ołtarz, po konserwacji stoi w kaplicy bocznej nowej świątyni.

Pozbawiony został dekoracji snycerskich wskazujących najwyraźniej na jego barokową proveniencję.

Kolorystyka i złoconia zbliżają stylowo obiekt do klasycyzmu. Wnękę dolną ołtarza odpowiednio zmniejszono, dostosowując do rozmiarów umieszczonego tu obrazu **MB Ostrobramskiej**.

U góry pozostał, najdłużej związany z tutejszą parafią, bo od XVIII w., pełen uroku, obrazek **MB z Dzieciątkiem** w pozłacanej sukience, który zasługuje na nazwę **Matki Boskiej Kielpińskiej**.

W starym kościółku były jeszcze 2 barokowe ołtarze boczne, ale znacznie gorszej klasy. Ołtarze się nie zachowały. Pamiątką po nich są dwa aniołki umieszczone w dolnej części ołtarza. Jakże one wydają się grubo i nieporadnie wyrzeźbione w porównaniu z subtelnymi, pełnymi gracji postaciami aniołów nad gzymsem. Rzeźby te świadczą o wartości artystycznej ołtarza, wykonanego przez znakomity warsztat snycerski.



Anioł z ołtarza

Obecny obraz ołtarzowy z przedstawieniem **Matki Boskiej Ostrobramskiej** został przywieziony do Łomianek albo ufundowany przez rodziny, które w okresie międzywojennym przeniosły się tu z Litwy i ten symbol religijny przypominał im kraj ojczysty.

W 2004 roku zakończono konserwację **barokowej ambony**, którą umieszczono przy filarze bocznym. Pierwotnie ambona oraz dwa nieistniejące już ołtarze boczne stanowiły wyposażenie kościoła księży Bernardynów na warszawskiej Pradze.

Najbardziej miejscową pamiątką jest **witraż** rozmontowany na kawałki, które zawieszono na kracie wejściowej. Przedstawia **Matkę Boską jako Królową Polski**. Ufundowany został przez miejscowych parafian dla kościółka w Łomiankach i zdobił półkolistą prześwit w prawej ścianie prezbiterium.



Ambona

Obecny kościół zaczęto budować dzięki staraniom księdza **proboszcza Jana Czerwińskiego** w 1979 r. Konsekracji świątyni dokonał kardynał **Józef Glemp** w 1988 r. Dokończenie budowy i wystrój wnętrza wg projektu miejscowej pracowni architektonicznej **Elżbiety Dębek** jest zasługą obecnego proboszcza ks. **Marka Kiliszka**. W świątyni znajdują się relikwie patronki parafii **św. Małgorzaty**, otrzymane od **papieża Polaka Jana Pawła II** i przez niego pobłogosławione.

Wśród kwater witraży autorstwa **Heine Arutunyan**, w prawej nawie nad postacią **św. Piotra** odnajdziemy wizerunek starego kościółka.



Figurka Serca Maryi



Dworek Brzószków

Po wyjściu z kościoła skierujemy się w lewo. Przejdźmy obok budującej się dzwonnicy i zatrzymajmy się przy otoczonej kwiatami **figurce Serca Maryi**. Stała ona na placu przed starym kościółkiem w 1947 r. jako wotum dziękczynne parafian za ocalenie świątyni podczas działań II wojny światowej. Łomianki w drugiej połowie 1944 r. znalazły się na linii frontu ostrzeliwane zza Wisły przez wojska sowieckie.

Idąc dalej **ul. Warszawską** w kierunku Kielpina, skręćmy w wąską **uliczkę Agawy**. Dojdziemy nią do położonego na wzniesieniu i niestety, słabo widocznego zza murewanego ogrodzenia, drewnianego, parterowego domu o formie przypominającej dwór. Był to dom osiadłego w Łomiankach **prof. Stanisława Brzóska**, autora licznych rozpraw o pszczelarstwie. Prowadził on wzorowe gospodarstwo ogrodnicze, sadownicze i pasiekę. Profesor przyczynił się do rozwoju sadownictwa i gospodarstw ogrodniczych w okolicy, założył w okresie międzywojennym w Łomiankach kółko rolnicze i spółkę maszynową. Otoczenie domu zdołał mały park, w którym zasadził kilkadziesiąt drzew rzadkich gatunków, m.in. **drzewo oliwne**, które w latach osiemdziesiątych uważane było za największy okaz w Polsce. W domu na poddaszu zachowała się pracownia Włodzimierza Wilkanowicza, artysty malarza, który był zięciem profesora.

Gospodarstwo profesora o wdzięcznej nazwie „**Kolonia Pszczółki**” położone było na wąskim pasie gruntu między **ul. Warszawską** a **Zachodnią** w **Dąbrowie**, a więc sięgało poza dzisiejszą **ul. Kolejową**. Przez tereny należące do wielu właścicieli, w tym i profesora, przeprowadzona została linia kolejowa z Warszawy do magazynów amunicyjnych w **Palmirach** otwarta w 1929 r. Po linii tej kolei omijającej ówczesne centrum Łomianek przebiega obecna **ul. Kolejowa**, która stała się centralną osią współczesnych Łomianek.

Wracamy na **ul. Warszawską**. Na rogu mijamy niewielki domek z charakterystycznym metalowym ogrodzeniem „**ślusarskiej roboty**” z literami **SS**. To próbka umiejętności i artystycznych ambicji właściciela posesji **Stanisława Siarkiewicza**, który już przed wojną prowadził w Łomiankach zakład ślusarski, a jego rodzina mieszka tu do dziś.

#### HERB ŁOMIANEK

Jego kompozycja nawiązuje do herbu **Trójstrzał**, którym pieczętowała się rodzina **Pothsów** ponad sto lat władająca Łomiankami. Herb ten można obejrzeć jeszcze na tablicach nagrobnych w zabytkowej kwaterze Pothsów na cmentarzu w Kielpinie.

Na zielonym polu tarczy umieszczona była złota korona przeszzyta dwiema krzyżującymi się srebrnymi strzałami. W klejnocie (znak nad tarczą) widniał szyszak z trzema piórami strusimi i ręką w zbroi trzymającą trzecią strzałę. **Janusz Gołębiowski**, autor herbu Łomianek, z historycznego godła zapożyczył centralny motyw korony przeszzytej strzałami. Dodał znak kotwicy – symbolu odwiecznych związków Łomianek z **Wisłą** oraz szablę i proporczyk ulański – odnoszące się do walk z września 1939 r. W miejscu klejnotu na tarczy o formie zbliżonej do ryngrafu umieścił literę **L**. Największym zmianom uległa kolorystyka herbu – zielony kolor tarczy zamieniono na czerwony.



Idziemy w kierunku **ul. Wiślanej**. Mijamy **ul. Szpitalną**, przy której do 1944 r. pod wspólnym dachem miały siedzibę kaplica ewangelicka, szkoła dla dzieci miejscowych kolonistów niemieckich oraz mieszkanie pastora.

Na rogu **ul. Działkowej** wznosi się jeden z najbardziej okazałych domów. Mieści się tu też apteka. Starzy mieszkańcy pamiętają, że niemal w tym samym miejscu był lokal jedynej przed wojną apteki prowadzonej przez rodzinę **Janiszewskich**. Sąsiedni budynek to rodzinny dom **Bogdańskich**. Przed wojną mieszkał w nim **Antoni Bogdański**, wójt gminy **Młociny**, do której należały też Łomianki. Dalej znajdował się plac do ćwiczeń miejscowej ochotniczej straży pożarnej.

Na rogu **ul. Raclawickiej** stał piętrowy budynek młyna, którego właścicielem był Niemiec, **Edgar Block**. Spójrzmy jeszcze na drugą stronę ulicy **Warszawskiej**, gdzie wyróżniają się trzy obiekty o architekturze typowej dla małych mazowieckich miasteczek. Ten z niebieskimi reklamami pepsa należał do rodziny **Jabłońskich**. Część pomieszczeń parteru zajmował posterunek policji, a w podwórzu był areszt. Kolejny stary dom z charakterystyczną wystawą na poddaszu i sklepikami perfumeryjnymi w parterze należał do masarza **Adama Kozdroja**. W sklepiku środkowym sprzedawano mięso i wędliny produkowane w masarni, która znajdowała się w podwórzu. Lokal po prawej stronie mieścił sklep spożywczy, po lewej – zakład fryzjerski. Warto zwrócić uwagę na sąsiedni dom, ładnie wyremontowany, który obecnie zajmuje bank **SKOK**. Przed wojną był to dom **Antoniego Królaka**, którego właściciel prowadził tu sklep monopolowy z wyszynkiem.



Dom Antoniego Królaka





Dom Makólskich

Znów opuszczamy główną ulicę i skręcamy w ulicę **Raclawicką**. W połowie tej ulicy jest przewężenie. Jezdnia omija murowe ogrodzenie. Dawniej droga wiodła wprost na podwórze zbudowanego w 1935 r. dworku państwa **Ireny**

i **Zygmunta Makólskich**, którzy do Łukaszówka (taka była nazwa hipoteczna tej nieruchomości) przenieśli się z Warszawy. Dworek znacznie przebudowany, ale za to wpisany do rejestru zabytków, zachował się wśród szeregowej zabudowy osiedla wyrosłego na terenach niegdyś do dworku należących. Bywał tu krewny pani Makólskiej – **Jerzy Waldorff**, a podczas II wojny światowej koledzy synów państwa Makólskich – **Andrzeja** i **Wojciecha** z oddziałów „Zośki” i „Parasola”, m.in. legendarny **Alek Dawidowski**.

I znów wracamy na **ul. Warszawską**. Przejdźmy na drugą stronę ul. Wiślanej. Dziś nowe pawilony wypierają starą zabudowę. Obok apteki stał jeszcze kilka miesięcy temu budynek dawnej piekarni Piwońskiego, w którym przed wojną wypiekał pieczywo żydowski piekarz Janklewicz.

Kończąc spacer nie można zapomnieć, że ul. Warszawska była świadkiem **tragicznych walk 22 września 1939 r.** To przez Łomianki próbowały przebić się z Palmir do stolicy resztki armii „Poznań” i „Pomorze” dowodzone przez **gen. Mikołaja Bołtucia**. Starsi mieszkańcy pamiętają jeszcze apokaliptyczny widok tysięcy ciał zabitych żołnierzy i koni leżących w rowach wzdłuż traktu. Wśród poległych był też generał Bołtuć. W 2001 roku bohaterowskiemu generałowi wystawiono w centrum Łomianek skromny pomnik.

I tu, przy pomniku generała, kończymy nasz pierwszy spacer śladami poprzednich pokoleń mieszkańców Łomianek. ■

### REWIR ŻYDOWSKI

Dobrze jest wiedzieć, że tereny między Raclawicką a Wiślaną stanowiły coś w rodzaju dzielnicy żydowskiej. Tu (na tyłach młyna) niedaleko Raclawickiej stała od około 1935 roku niewielka **synagoga**, w sąsiedztwie była mykwa, czyli łaźnia rytualna, szkoła, mieszkał rabin oraz inni przedstawiciele społeczności żydowskiej. Mieszkali tu i mieli swoje przedsiębiorstwa przedstawiciele najbogatszych rodzin: **Justmanów, Rechtmanów, Lamów, Szwarców** i rabin **Giberstein**.

Jedyną pamiątką po łomiankowskiej żydowskiej społeczności i synagodze pozostała marmurowa płyta tzw. **sziwiti** ufundowana w 1935 roku przez rodzinę Rechtmanów.



Sziewiti z synagogi w Łomiankach



### LEGENDA

➔ kierunek spaceru • obiekty istniejące • obiekty nieistniejące

- |                                |  |
|--------------------------------|--|
| 1. figura Serca Jezusowego     | 9. stary kościółek parafialny          |
| 2. dwór Pawłowo                | 10. dworek prof. St. Brzóska           |
| 3. dwór właścicieli Łomianek   | 11. kaplica ewangelicka                |
| 4. browar, później garbarnia   | 12. młyn E. Blocka                     |
| 5. lokalizacja wsi Łomianki    | 13. synagoga                           |
| 6. kapliczka                   | 14. dworek Ireny i Zygmunta Makólskich |
| 7. kościół p.w. św. Małgorzaty | 15. karczma-zajazd                     |
| 8. figura Serce Maryi          | 16. pomnik gen. Mikołaja Bołtucia      |